HRYPA, Chłód

Siedze w kurwiony
I widzę jak goście z ambony się do władzy pieklą
Kościół to niebo, nie piekło
A dziecko, to nie wasze dziecko

Kobiety to nasze żony
Matki, babcie, Siostry , córki
Każdy ma prawo się wkurwić!

Zimny jak lód
Wieje ten chłód
Od samej głowy do stóp
Kolejny już kopie se grób
Znowu zamyka się klub
Musi być wróg
Cukier i miód
Wiadomo kto kłamie jak z nut
Zimny jak chłód
Nie ma co czekać na cud

Siedzie wkurwiony
I myślę ze tonę
Bo każdy mój plan chyba dostał koronę
Swietnie
Ani o władzy, ani 60-sione
Chodzi o jutro niepewne
Jedziem po flaszke jeszcze
Nie wiadomo czy jutro nie jebnie
Miało się kurwa powodzić
A w powodzi tonie konkretnie

Lepiej nie wywołuj wilka z lasu
No bo cie zeżre
I nei zakładaj cudzych addidasów
Bo może polegniesz
i zanim pierdolnie
To trzeba działąć konkretnie
Na razie spokojnie
Dopóki nam nie dawkują powietrze

Zimny jak lód
Wieje ten chłód
Od samej głowy do stóp
Kolejny już kopie se grób
Znowu zamyka się klub
Musi być wróg
Cukier i miód
Wiadomo kto kłamie jak z nut
Zimny jak chłód
Nie ma co czekać na cud